

Sygn. akt II AKz 410/12

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Juszczyk
Sędziowie:	SSA Anna Grabczyńska-Mikocka SSA Jacek Polański (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Kus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Krzysztofa Knapika

po rozpoznaniu w sprawie K. S.

skazanego z Tytułu 18 Kodeksu Stanów Zjednoczonych Sekcja 201(b)(1)(A)

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 sierpnia 2012 r. sygn. akt III Kop 78/12

w przedmiocie stwierdzenia dopuszczalności wydania obywatela polskiego władzom Stanów Zjednoczonych w celu odbycia kary pozbawienia wolności

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia

uchylić pkt I zaskarżonego postanowienia i w tym zakresie przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. sygn. akt III Kop 78/12 Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. stwierdził dopuszczalność wydania stronie amerykańskiej obywatela polskiego i amerykańskiego K. S., poszukiwanego przez Sąd Okręgowy Stanów Zjednoczonych dla Północnego Okręgu Stanu (...)w celu odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem z dnia 19 września 2005 r. w sprawie 04 CR 611 dotyczącej przekupienia urzędnika państwowego,

II. stwierdził niedopuszczalność wydania stronie amerykańskiej obywatela polskiego i amerykańskiego K. S., poszukiwanego przez Sąd Okręgowy Stanów Zjednoczonych dla Północnego Okręgu Stanu (...)w celu przeprowadzenia postępowania karnego w sprawie 09 CR 985 dotyczącej uchylania się od odbycia kary.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że K. S. posiada obywatelstwo polskie, a zgodnie z art. 55 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dopuszczalna jest ekstradycja obywatela polskiego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej umowy międzynarodowej, jednakże pod warunkiem, że czyn objęty wnioskiem o ekstradycję został popełniony poza terytorium Polski oraz stanowił przestępstwo według prawa polskiego lub stanowiłby przestępstwo według prawa polskiego w razie popełnienia go na terytorium Polski zarówno w czasie popełnienia, jak i w czasie złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zastosowanie ma skonsolidowany tekst umowy z dnia 10 lipca 1996 r. między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji (dalej określana jako „umowa o ekstradycji”) oraz Porozumienia o ekstradycji między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki z dnia 25 czerwca 2003 r., stanowiący załącznik do umowy z dnia 9 czerwca 2006 r. między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki dotyczącej stosowania Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji, sporządzonej 10 lipca 1996 r., zgodnie z art. 3 ust. 2 Porozumienia o ekstradycji między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisanego w Waszyngtonie w dniu 25 czerwca 2003 r., a sporządzonej w Warszawie w dniu 9 czerwca 2006 r.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji, żadne z umawiających się państw nie jest zobowiązane do wydawania własnych obywateli, jednak organ wykonujący w państwie wezwanym będzie mógł dokonać wydania takich osób, jeżeli według jego uznania będzie to właściwe i możliwe. W ocenie Sądu Okręgowego przepis ten należy odczytywać łącznie z przepisem art. 1 umowy o ekstradycji, zgodnie z którym istnieje obowiązek wydawania wszystkich osób ściganych w postępowaniu karnym lub uznanych za winnych przestępstw stanowiących podstawę wydania bez względu na obywatelstwo. Sąd Okręgowy podkreślił, że warunkiem wystarczającym do dokonania ekstradycji obywatela polskiego jest obecna regulacja umowy o ekstradycji. Sąd Okręgowy powołał się przy tym na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2011 r. SK 6/10, w którym uznano, iż art. 4 ust. 1 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji jest zgodny z art. 55 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, stosownie do tejże umowy, ekstradycja obywatela polskiego zależy nie tylko od spełnienia warunków podanych w umowie, ale ostatecznie od uznania czy w danej sytuacji wydanie jest możliwe i właściwe.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie – w zakresie czynu, za który K. S. skazany został w sprawie 04 CR 611 – spełnione zostały warunki ekstradycji przewidziane w art. 2 umowy o ekstradycji i nie zachodzi żadna z okoliczności uzasadniających odmowę wydania, przewidzianych w art. 5, 6, 7 i 8 umowy o ekstradycji.

W ocenie Sądu Okręgowego wydanie K. S. w celu odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie dotyczącej przekupienia urzędnika państwowego jest możliwe, bo brak jest formalnych przeszkód do jego wydania w oparciu o art. 55 ust. 2 Konstytucji w zw. z art. 615 § 2 Kodeksu postępowania karnego (dalej określanego jako „k.p.k.”). Jest też to wydanie właściwe, gdyż K. S. pomimo skomplikowanej sytuacji osobistej, winien zadośćuczynić amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości i odbyć orzeczoną karę, albowiem świadomie zbiegł ze Stanów Zjednoczonych Ameryki w celu jej uniknięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie stanowi przesłanki do uznania wydania za niewłaściwe trudna sytuacja K. S. oraz większa represyjność amerykańskiego systemu prawnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wydanie K. S. celem przeprowadzenia postępowania karnego w sprawie dotyczącej uchylania się od odbycia kary nie jest możliwe, ponieważ nie został spełniony wymóg podwójnej karalności, określony w art. 55 ust. 2 Konstytucji i art. 2 ust. 1 umowy o ekstradycji, jako że w świetle polskiego kodeksu karnego nie stanowi przestępstwa zachowanie polegające na uchylaniu się od odbycia kary.

Obrońca K. S. zaskarżył powyższe postanowienie, zarzucając:

1) naruszenie art. 9 ust. 2 lit. e) w zw. z art. 13 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji, poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia w oparciu o niekompletny wniosek Stanów

Zjednoczonych Ameryki o wydanie, do którego, pomimo stosownego wezwania Sądu I instancji, nie dołączono wymaganej informacji o przepisach prawa dotyczących wykonania kary w odniesieniu do przestępstwa, w związku z którym wniesiono o wydanie, podczas gdy ze względu na to, że zgodnie z art. 9 ust. 2 lit. e) umowy o ekstradycji, do wniosku w przedmiocie dopuszczalności ekstradycji niezbędne jest dołączenie m in. informacji o przepisach prawa dotyczących przedawnienia ścigania lub wykonania kary w odniesieniu do przestępstwa, w związku z którym wnosi się o wydanie, na Sądzie I instancji spoczywał obowiązek zobowiązania strony amerykańskiej do niezwłocznego uzupełnienia braków formalnych w tym zakresie, zawłaszcza w sytuacji, gdy w odpowiedzi na wezwanie Sądu Okręgowego państwo wzywające nadesłało jedynie dodatkową informację „na temat zarzutów przeciwko S., jak też na temat wyroku oraz stosowanym przedawnieniu”, tym samym praktycznie uniemożliwiając ocenę warunków oraz zasad związanych z wykonywaniem orzeczonej kary pozbawienia wolności, co musiało mieć znacznie chociażby ze względu na zawartą w art. 4 umowy o ekstradycji przesłankę „właściwości” wydania;

2) naruszenie art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji z w zw. z art. 55 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez ich błędną wykładnię skutkującą nieuprawnionym przyjęciem, iż art. 4 umowy o ekstradycji winien być interpretowany wyłącznie z uwzględnieniem art. 1 tej umowy, z którego wynika obowiązek wydawania wszystkich osób ściganych w postępowaniu karnym lub uznanych za winnych przestępstw stanowiących podstawę wydania, a tym samym uznania, że na tle przepisów umowy o ekstradycji zasadą jest wydawanie własnych obywateli na wniosek państwa obcego, podczas gdy nie ma wątpliwości co do tego, iż prawidłowa rekonstrukcja normy wynikającej z art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji interpretowanego łącznie z art. 55 ust. 1 i 2 Konstytucji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że również w ramach współpracy wynikającej z umowy o ekstradycji regułą jest niewydawanie obywateli polskich na wniosek państwa obcego, od której wyjątki podlegać powinny ocenie również z perspektywy konstytucyjnie uwarunkowanej zasady proporcjonalności, a co za tym idzie, że niezależnie od stwierdzenia prawnej „możliwości” wydania, na sądzie orzekającym każdorazowo spoczywa obowiązek ustalenia, czy orzeczenie o dopuszczalności ekstradycji obywatela polskiego w kontekście ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, w tym w szczególności czynu stanowiącego podstawę wydania, sytuacji ekstradowanego, jak też zasad związanych z ewentualnym prowadzeniem postępowania i wykonaniem orzeczonej za granicą kary pozbawienia wolności, spełniał będzie konstytucyjny test proporcjonalności w ustanawianiu ograniczeń w ramach konstytucyjnych wolności i praw, nie powodując dla ekstradowanego dolegliwości ponad niezbędną konieczność;

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na wydaniu orzeczenia w oparciu o podstawę w postaci okoliczności ustalonych w następstwie dokonania oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny i niepełny, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, czego konsekwencją było poczynienie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozważań i mających wpływ na jego treść, a stanowiących następstwo wadliwej ewaluacji ustalonych okoliczności oraz braku poczynienia niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń i polegające na nieuprawnionym i wyłącznie zdawkowym przyjęciu, że „skomplikowana sytuacja osobista” ekstradowanego łącznie z pomocniczo uwzględnianą surowością zagranicznego porządku prawnego nie mogą prowadzić do uznania, iż ekstradycja K. S. byłaby „niewłaściwa”, a to ze względu na brak „innych poważnych argumentów” przemawiających przeciwko wydaniu, jak też na pominięciu przy badaniu aktualizacji tej przesłanki okoliczności związanych z ewentualną możliwością przeprowadzenia przeciwko K. S. postępowania na terenie Polski w sytuacji stwierdzenia niedopuszczalności jego wydania na żądanie Stanów Zjednoczonych Ameryki, w tym w szczególności przejęcia do wykonania orzeczenia sądu państwa obcego, podczas gdy ocena zgromadzonego w toku niniejszego postępowania materiału dowodowego, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że orzeczenie o dopuszczalności wydania K. S. byłoby niewłaściwe w rozumieniu art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji, w szczególności ze względu na:

a) jednostkowy charakter przypisanego mu na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki czynu zabronionego,

b) znaczne różnice w zakresie represyjności systemu prawnego, w tym w szczególności konieczność przebywania na terenie państwa wzywającego jeszcze przez 3 lata po odbyciu kary 4 lat pozbawienia wolności,

c) szczególne okoliczności, które miały wpływ na podjęcie przez K. S. decyzji o opuszczeniu Stanów Zjednoczonych Ameryki po orzeczeniu względem niego kary pozbawienia wolności,

d) wystąpienie z wnioskiem ekstradycyjnym dopiero w okresie 7 lat po przybyciu K. S. na terytorium Polski, gdzie obecnie prowadzi on normalne życie, nie wchodzi w konflikt z prawem, prowadzi na szeroką skalę działalność społeczną,

e) możliwość przejścia do wykonania na terytorium Polski orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności;

4) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 170 § 1 k.p.k. poprzez brak wyrzeczenia w zakresie wniosku dowodowego obrońcy w przedmiocie wystąpienia do Departamentu Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Generalnej o udzielenie informacji, czy Państwo Polskie występowało dotychczas o ekstradycję obywateli amerykańskich oraz czy strona amerykańska uwzględniała takie wnioski, podczas gdy nie ma wątpliwości co do tego, że uwzględnienie przedmiotowego wniosku dowodowego mogłoby mieć wpływ na ocenę przesłanek warunkujących wydanie K. S., zwłaszcza, że jakkolwiek w obrębie międzynarodowej współpracy w sprawach karnych zasada wzajemności spełnia swoje funkcje przede wszystkim poza sferą współpracy opartej na podstawach traktatowych, to jednak może być ona subsydiarną przesłanką oceny w sytuacji, gdy traktaty pozostawiają pewną swobodę interpretacji, tak jak to ma miejsce w przypadku przewidzianej w art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji ewidentnie ocennej przesłanki „właściwości” wydania;

5) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 94 § 1 punkt 5 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wszystkich przesłanek, jakimi kierował się Sąd wydając postanowienie, w tym w szczególności ograniczeniu rozważań odnoszących się do przesłanki „właściwości” do zdawkowego wskazania, iż „skomplikowana sytuacja osobista” ekstradowanego łącznie z pomocniczo uwzględnianą surowością zagranicznego porządku prawnego nie mogą prowadzić do uznania, iż ekstradycja byłaby niewłaściwa, a to ze względu na brak innych poważnych argumentów przemawiających przeciwko wydaniu, a tym samym uznaniu, że ekstradowany „przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy winien, pomimo skomplikowanej sytuacji osobistej, zadośćuczynić amerykańskiemu wymiarowi sprawiedliwości i odbyć orzeczoną tam karę pozbawienia wolności, albowiem świadomie zbiegł z USA w celu jej uniknięcia”.

Obrońca wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w zakresie punktu I poprzez stwierdzenie niedopuszczalności wydania stronie amerykańskiej K. S. w celu odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem z dnia 19 września 2005 r. w sprawie 04 CR 611 dotyczącej przekupienia urzędnika państwowego, ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w nim zarzuty są trafne. Zgodzić się należy z obrońcą, iż Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż z umowy o ekstradycję wynika obowiązek wydania obywatela państwa wezwanego, a nadto, że Sąd ten nie zajął się w sposób odpowiednio wnikliwy kwestią, czy wydanie K. S. byłoby „właściwe”.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie naruszył natomiast Sąd Okręgowy art. 9 ust. 2 lit. e) umowy o ekstradycję, bowiem chodzi w nim nie o informację o przepisach prawa dotyczących „wykonania kary” – jak to błędnie stwierdził w zażaleniu obrońca, a o informację o przepisach prawa dotyczących „przedawnienia wykonania kary”. Przekonuje o tym choćby treść art. 8 umowy o ekstradycję, z którego wynika, że przeszkodą do wydania jest przedawnienie ścigania

lub wykonania kary według prawa państwa wzywającego, co tłumaczy konieczność dostarczenia państwu wezwanemu informacji na temat prawa państwa wzywającego w tym właśnie zakresie.

Niezależnie od tego zauważyć należy, że strona amerykańska, wezwana przez Sąd I instancji do przedłożenia informacji, której domaga się skarżący, taką informację przedłożyła. Znajduje się ona na kartach 220-228 akt sprawy (wraz z tłumaczeniem na język polski).

Brak rozstrzygnięcia co do wniosku dowodowego obrońcy zmierzającego do uzyskania informacji na temat praktyki strony amerykańskiej w zakresie wydawania własnych obywateli na podstawie umowy o ekstradycji nie mógł mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż – wbrew stanowisku skarżącego – zasada wzajemności nie może być stosowana na gruncie umowy o ekstradycji. Odmienny pogląd oznaczałby bowiem, że umowa o ekstradycji nie obowiązuje w zakresie dotyczącym wydawania własnych obywateli. Nadto pogląd taki pozostaje w sprzeczności z trafną tezą skarżącego, iż regułą – na gruncie umowy o ekstradycji – jest niewydawanie własnych obywateli przez stronę wezwaną. Jak to już bowiem wyżej wskazano, błędne jest twierdzenie Sądu Okręgowego, iż przy interpretacji art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji należy uwzględniać wynikający z art. 1 tejże umowy obowiązek wydawania wszystkich osób ściganych w postępowaniu karnym lub uznanych winnymi przestępstw stanowiących podstawę wydania - bez względu na obywatelstwo. Art. 4 ust. 1 stanowi bowiem wyjątek od reguły określonej w art. 1 umowy o ekstradycji, przewidując, iż nie ma obowiązku wydawania własnych obywateli. W przypadku własnych obywateli zasadą jest więc ich niewydawanie. W związku z tym to na sądzie – gdy stwierdza dopuszczalność wydania obywatela polskiego - spoczywa obowiązek wykazania, że postąpienie takie jest będzie „właściwe i możliwe”. Nie można przy tym przyjmować domniemania, że wydanie obywatela polskiego jest „właściwe i możliwe”, a zatem, że to przeciwnie twierdzenie należy udowodnić. Tymczasem w niniejszej sprawie – na co słusznie zwrócił uwagę skarżący – Sąd Okręgowy w sposób odpowiednio wnikliwy nie wyjaśnił i nie rozważył wszystkich tych okoliczności - wskazanych przez obrońcę w zażaleniu - które mogą się okazać istotne dla oceny, czy wydanie K. S. jest „właściwe”, a to:

- a) jednostkowego charakteru przestępstwa przypisanego K. S. na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki,
- b) różnic w zakresie represyjności systemów prawnych polskiego i amerykańskiego, w tym w szczególności konieczność przebywania na terenie państwa wzywającego jeszcze przez 3 lata po odbyciu kary 4 lat pozbawienia wolności,
- c) powodów podjęcie przez K. S. decyzji o opuszczeniu Stanów Zjednoczonych Ameryki po orzeczeniu względem niego kary pozbawienia wolności,
- d) upływu 7 lat od przybycia K. S. do Polski i jego obecnej sytuacji życiowej,
- e) przestrzegania prawa przez K. S. po przybyciu do Polski i prowadzenia przez niego szerokiej działalności społecznej,
- f) możliwości przejścia do wykonania na terytorium Polski orzeczonej względem K. S. kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy nie wskazał zresztą na podstawie jakich przepisów dokonał interpretacji sformułowania, iż wydanie jest „właściwe”. Wydaje się, że rację ma skarżący, iż w tym przypadku odwołać należy się do przepisów konstytucyjnych, w tym do zasady proporcjonalności, choćby z tego powodu, iż zasada niewydawania obywatela polskiego w drodze ekstradycji została podniesiona do rangi konstytucyjnej. Zauważyć przy tym należy, że potrzeba sięgnięcia przy dokonywaniu wykładni umowy o ekstradycji do innych przepisów nie powinna budzić wątpliwości, skoro nawet Sąd Okręgowy – wyjaśniając jak należy rozumieć stwierdzenie, że wydanie obywatela polskiego jest „możliwe” - odwołał się do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Kodeksu postępowania karnego.

W takiej sytuacji nie jest możliwe dokonanie kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia, zatem Sąd Apelacyjny uchylił punkt I zaskarżonego postanowienia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, podczas którego należy rozważyć wszystkie te okoliczności, przede wszystkim wskazane powyżej, które mogą mieć wpływ na stwierdzenie, czy wydanie K. S. będzie „właściwe”.